

Bezrobocie na rynku pracy w województwie podkarpackim w 2003 roku

WPROWADZENIE

Sytuacja na regionalnym rynku pracy jest zawsze przedmiotem szczególnego zainteresowania ekspertów przede wszystkim z powodu tego, że straty wywołane przez bierność zasobów pracy są najbardziej odczuwalne dla gospodarki każdego obszaru. Interesujące są przyczyny oraz struktura osób znajdujących się na tym rynku, bowiem może to stanowić przesłankę dla podejmowania różnorodnych działań, które w znaczącym stopniu mogą ograniczać negatywne konsekwencje wysokiej niejednokrotnie dysproporcji, pojawiającej się na tych rynkach.

Województwo podkarpackie jest obszarem, na którym zjawisko bezrobocia występuje w znacznie mniejszej skali w porównaniu do innych regionów, tym niemniej rodzaj tego bezrobocia (strukturalne) oraz charakter gospodarki sprawiają, że występują w nim szczególnie trudne warunki dla ograniczania jego rozmiarów. Celem opracowania jest ukazanie sytuacji na rynku pracy województwa podkarpackiego, ze szczególnym uwzględnieniem bezrobocia. W opracowaniu wykorzystane zostały materiały z realizowanego w tym województwie projektu Rozwój Zasobów Ludzkich – Szkolenia i Poradnictwo Biznesowe dla Osób Zagrożonych Bezrobociem – Województwo Podkarpackie, koordynowanego przez PARP i finansowanego przez fundusz PHARE.

RYNEK PRACY W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

Liczba pracujących w sektorze przedsiębiorstw, w podmiotach zatrudniających powyżej 9 osób, wyniosła w końcu października 2002 r. 212,5 tys. osób. Zmniejszyła się ona o 5,2% w porównaniu do analogicznego miesiąca w roku poprzednim. Natomiast w porównaniu z wrześniem 2002 r. liczba pracujących wzrosła o 0,3%. Oznaczać to może niewielkie tendencje do ożywienia gospo-

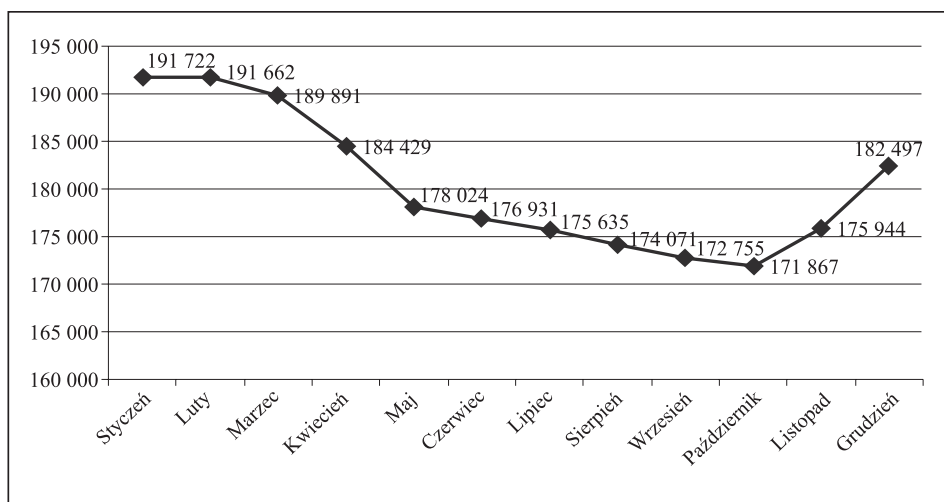
darczego w końcu roku, mające związek ze zwiększeniem się popytu globalnego w skali całej gospodarki. Proces ten był zapewne konsekwencją prowadzonej polityki stóp procentowych.

W październiku 2002 r., w porównaniu do września tego samego roku, zmniejszenie liczby zatrudnionych odnotowano w sekcjach: budownictwo (o 0,6%), leśnictwo (o 0,5%), górnictwo i kopalnictwo (o 0,4%), obsługa nieruchomości i firm (o 0,3%), transport, gospodarka magazynowa i łączność (o 0,2%) oraz pozostała działalność usługowa (o 0,1%). W sekcji handel i naprawy zatrudnienie utrzymało się na tym samym poziomie, natomiast w pozostałych sekcjach uległo niewielkiemu zwiększeniu. Natomiast w porównaniu do października 2001 r. wzrost zatrudnienia wystąpił jedynie w sekcji pozostała działalność usługowa (o 5,6%). W innych sekcjach zaobserwowano spadek zatrudnienia, przy czym największy miał miejsce w sekcjach: górnictwo i kopalnictwo (o 21,5%), hotele i restauracje (o 19,5%) oraz budownictwo (o 18,0%). Spośród tych wielkości największy niepokój musi budzić zmniejszenie zatrudnienia w sekcji hotele i restauracje. Dziedzina ta bowiem jest jedną z tych, które stanowią przesłankę dla aktywizacji gospodarczej regionu, a więc nie powinno tu występować ograniczanie zatrudnienia. W pozostałych sekcjach czynnikami przyczyniającymi się do zmniejszenia zatrudnienia są procesy restrukturyzacyjne (górnictwo i kopalnictwo) oraz generalnie, występujące w skali całej gospodarki, zmniejszanie aktywności ekonomicznej i związane z tym ograniczanie działalności inwestycyjnej.

Na terenie województwa podkarpackiego na przestrzeni 10 miesięcy 2002 r. mieliśmy do czynienia ze zmniejszeniem przeciętnej liczby zatrudnionych, przy czym w większym stopniu dotyczyło to sektora publicznego niż prywatnego (odpowiednio o 19,0% i o 0,8%). A więc również w tym przypadku głównym sektorem absorbującym wolne zasoby pracy był sektor prywatny. Powody tego zjawiska mogą być zróżnicowane. W przypadku województwa podkarpackiego, poza czynnikami natury ogólniejszej, istotny wpływ może mieć struktura sektora publicznego (dominacja przemysłu ciężkiego, przemysłu zbrojeniowego), gdzie restrukturyzacja wywołuje skutek w postaci zwolnień pracowników.

Konsekwencją powyższych procesów były zmiany liczby bezrobotnych. Na przestrzeni 2003 r. w województwie podkarpackim sytuacja na rynku pracy uległa stopniowemu polepszeniu, ponieważ zmniejszyła się o ponad 5 tys. liczba osób poszukujących pracy na tym obszarze (spadek o około 3% w porównaniu do grudnia 2002 r.). Zmniejszenie liczby bezrobotnych nie miało jednak charakteru jednorodnego. Można bowiem wyróżnić w kształtowaniu się zmian na regionalnym rynku pracy dwa podokresy. Do października 2003 r. obserwowano występowanie tendencji ograniczającej liczbę rejestrujących się bezrobotnych (o około 11% w porównaniu do stycznia tego samego roku), natomiast

w listopadzie i grudniu wystąpiło zwiększenie się tej populacji (o ponad 6% w porównaniu do października 2003 r.). Przy tym bardziej dynamiczne zmiany miały miejsce w grudniu tego roku, kiedy wystąpiło zwiększenie liczby bezrobotnych o ponad 4 pkt proc.). Tak więc ogólna poprawa sytuacji na rynku pracy województwa podkarpackiego, mimo że zauważalna w okresie roku, uległa pogorszeniu w ostatnich dwóch miesiącach analizowanego roku. Może to być wynikiem występującego powszechnie zwiększonego napływu do bezrobocia w końcu roku, na który składa się przede wszystkim ograniczenie robót sezonowych, w tym przede wszystkim w budownictwie. Można jednak przyjąć, że występujące na obszarze kraju pozytywne tendencje w zakresie dynamiki wzrostu gospodarczego także w opisywanym województwie miały decydujący wpływ na tworzenie miejsc pracy i przyczyniły się do zmniejszenia występujących wcześniej dysproporcji (wykres 1).



Wykres 1. Liczba bezrobotnych w województwie podkarpackim w 2003 r. (w osobach).

Źródło: Dane statystyczne WUP w Rzeszowie, www.wup_rzeszow.pl

Najbardziej zmniejszyła się liczba bezrobotnych w powiecie dębickim (o ponad 800 osób), co oznaczało zmniejszenie się tej populacji o prawie 7% w porównaniu do grudnia 2002 r. Zmniejszenie bezrobocia w podobnej skali wystąpiło również w powiatach:

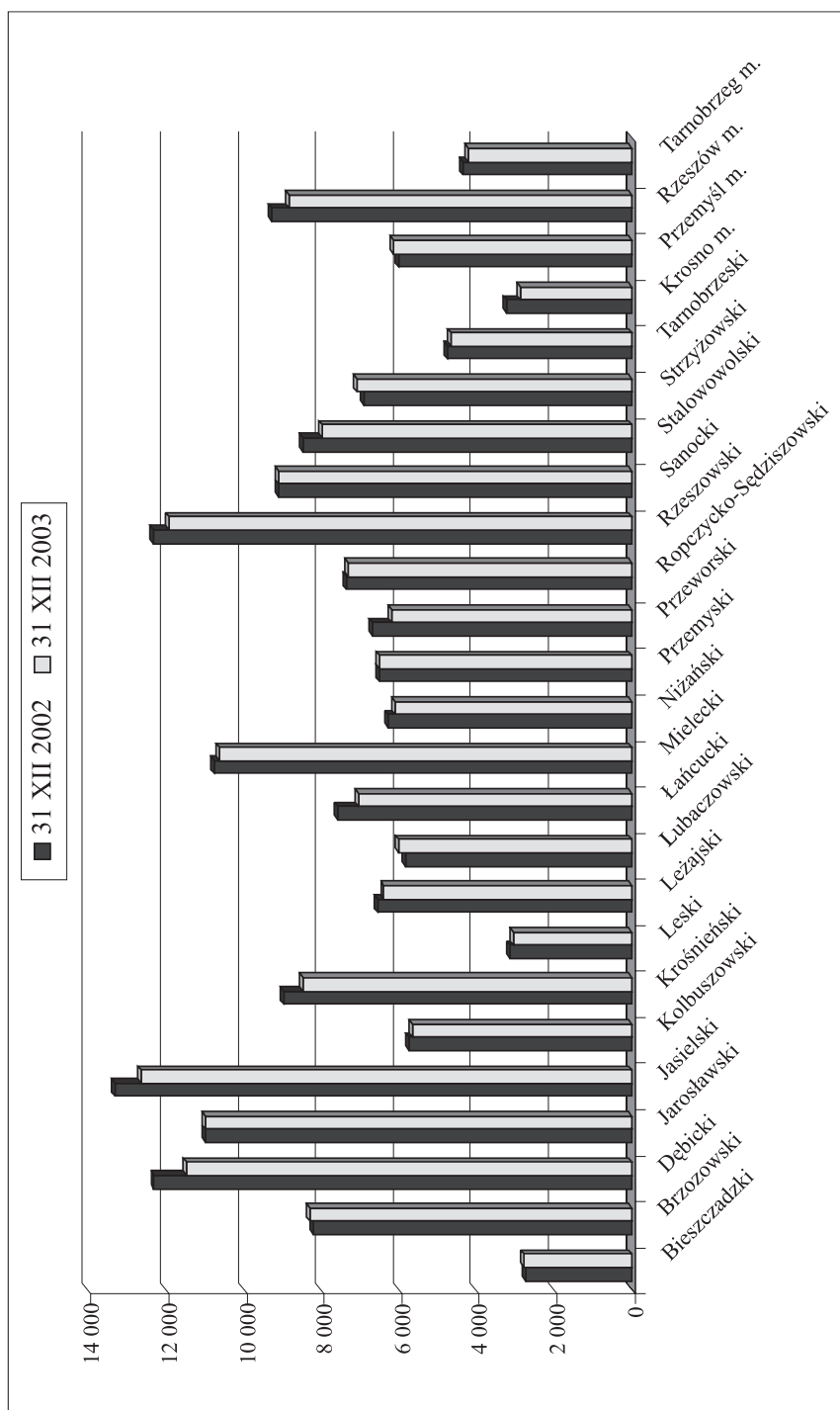
- jasielskim (o 673 osoby),
- łańcuckim (o 567 osób),
- przworskim (o 507 osób) oraz
- stalowowolskim (o 506 osób).

Ze względu jednak na mniejszą skalę bezrobocia w tych powiatach, wskaźniki zmniejszenia się tej populacji były znacznie wyższe. We wszystkich tych powiatach wystąpiło zmniejszenie ogólnej populacji bezrobotnych o prawie 8% (wykres 2). Powiaty te zaliczone zostały do grup tradycyjnie rolniczych oraz zróżnicowanych problemowo. Zmniejszanie się dysproporcji na rynku pracy świadczyć może o zwiększaniu się skuteczności prowadzonej polityki rynku pracy oraz procesów restrukturyzacji gospodarczej tych obszarów.

Jak wynika z obserwacji, na obszarze województwa podkarpackiego były jednak również takie lokalne rynki pracy, na których w badanym okresie (grudzień 2002 r. do grudnia 2003 r.) wystąpiło zjawisko zwiększania się liczby zarejestrowanych bezrobotnych. Były to powiaty:

- bieszczadzki,
- brzozowski,
- jarosławski,
- lubaczowski,
- strzyżowski oraz
- miasto Przemyśl.

Były to więc przede wszystkim powiaty zaliczane do grupy stagnacyjnych rolniczych, tradycyjnie rolniczych oraz zróżnicowanych problemowo. W porównaniu do innych terenów obszary te, szczególnie o charakterze stagnacyjnym, powinny stać się w przyszłości przedmiotem szczególnego zainteresowania władz województwa, bowiem tereny te mogą wpływać na obniżenie tempa wzrostu gospodarczego całego regionu. Konieczne jest zatem stosowanie zindywidualizowanych narzędzi aktywizujących nie tylko osoby poszukujące pracy, ale także działania o charakterze strukturalnym, wzbogacające potencjał gospodarzy tych powiatów.



Wykres 2. Liczba bezrobotnych w latach 2002–2003 według powiatów w województwie podkarpackim (w osobach).

Źródło: Jak w wykresie 1.

STRUKTURA DEMOGRAFICZNA BEZROBOTNYCH

Na przestrzeni 2003 r. udział kobiet w ogólnej populacji bezrobotnych oscylował cały czas wokół 50%, przy czym był niższy na początku roku, a wyższy – pod koniec grudnia. Zmiany nie miały jednak charakteru znaczących, bowiem różnice między styczniem a grudniem nie przekraczały 1 pkt proc. W końcu 2003 r. udział kobiet poszukujących pracy kształtował się na poziomie 50,7%. W okresach poprzednich sytuacja była podobna. Jednocześnie należy podkreślić, że dynamika zmian w obrębie populacji bezrobotnych kobiet odbiegała od tej, która obserwowana była w odniesieniu do całej populacji. W okresach bowiem zmniejszania się liczby bezrobotnych, liczba bezrobotnych kobiet zmniejszała się znacznie wolniej, natomiast w okresach wzrostu – również znacznie wolniej wzrastała. Należy jednak podkreślić, że rynek pracy województwa podkarpackiego zawsze charakteryzował się niewielką przewagą bezrobotnych kobiet, co może oznaczać, że nie wystąpiły tu jeszcze w dostatecznym stopniu zjawiska związane z restrukturyzacją gospodarczą regionu, a co za tym idzie – nie pojawiły się dziedziny absorbujące kobiece zasoby pracy, przede wszystkim te, które wywodzą się z działań o charakterze infrastrukturalnym. Może to świadczyć o niewielkich jeszcze efektach prowadzonych właśnie w tym zakresie działań, co niewątpliwie może zaważyć na przyszłym kształcie prowadzonej polityki zatrudnienia.

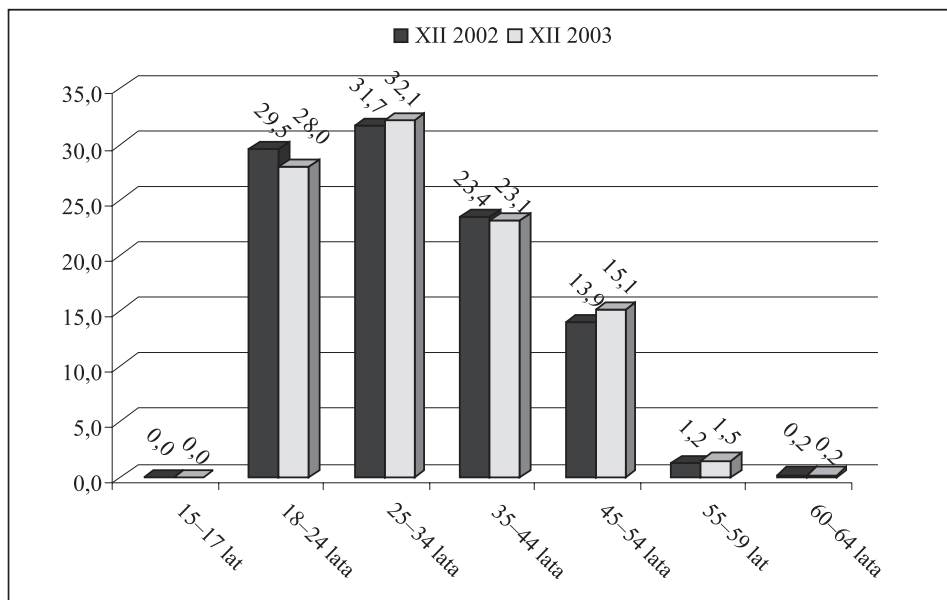
Struktura według wieku osób poszukujących pracy w województwie podkarpackim w okresie od grudnia 2002 r. do grudnia 2003 r. kształtowała się natomiast następująco:

- najliczniejszą grupą były osoby w wieku 25–34 lat; stanowiły one ponad 30% wszystkich bezrobotnych; obserwowano jednak stopniowe zmniejszanie się wielkości udziału na przestrzeni badanego okresu (około 0,4 pkt proc.),
- nieco mniej liczną grupą były osoby w wieku 18–24 lat, których udział wśród ogółu bezrobotnych nie przekroczył w badanym okresie 30%, przy czym i w tej grupie zauważono zmniejszanie się wskaźników udziału o ponad 1,5 pkt proc.,
- najmniejszym udziałem natomiast charakteryzowały się grupy starszych roczników wieku produkcyjnego (50–59 lat oraz 60–64 lat); stanowiły one niecałe 2% ogólnej populacji bezrobotnych, przy czym badania wykazały, że udział ten zwiększył się w ciągu roku o około 0,3 pkt proc.

Generalnie można zauważyć, że struktura według wieku bezrobotnych w województwie podkarpackim ulegała niewielkim zmianom. Jednak najniebezpieczniejsze było to, że także w wieku największej aktywności zawodowej ulegały zwiększeniu wskaźniki udziału (o około 1,2%).

Obserwowane zmiany wskazują na to, że poprawia się sytuacja na rynku pracy osób młodych (do 24. roku życia), natomiast w pozostałych grupach wie-

ku – ulega ona pogorszeniu. Jedynie w grupie wieku 35–44 lat wskaźniki mają charakter stabilny (wykres 3).



Wykres 3. Struktura bezrobotnych według wieku w latach 2002–2003 w województwie podkarpackim (w %).

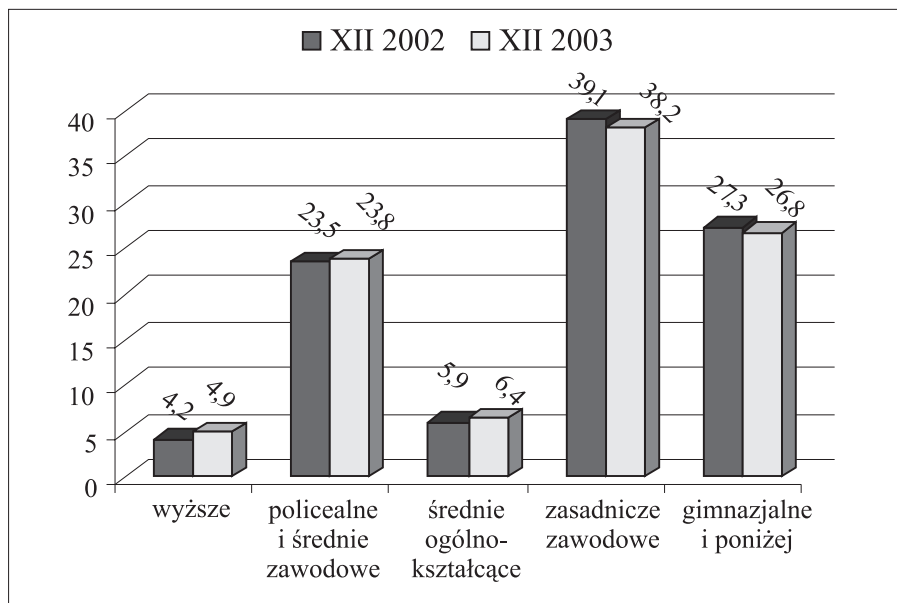
Źródło: Jak w wykresie 1.

Zaprezentowana struktura według wieku całej populacji bezrobotnych w badanym województwie wskazuje na konieczność zdywersyfikowania działań aktywizujących osoby poszukujące pracy. Inne bowiem są oczekiwania i potrzeby w tej dziedzinie ludzi młodych, aniżeli tych, którzy byli już aktywni zawodowo. O takiej konieczności może świadczyć również to, że zdecydowaną większość wśród bezrobotnych w badanym okresie stanowiły osoby o bardzo niewielkim (ponad 34%) lub żadnym stażu pracy (ponad 28%), a z ponad dziesięcioletnim stażem pracy było prawie 16%.

STRUKTURA BEZROBOTNYCH WEDŁUG WYKSZTAŁCENIA

Wśród zarejestrowanych bezrobotnych najliczniejszą grupę stanowiły osoby posiadające wykształcenie zasadnicze zawodowe, bądź niższe (ponad 65%). Najmniejsza grupa natomiast charakteryzowała wykształceniem wyższym (około 5%). W porównaniu do grudnia 2002 r. zwiększyła się ona jednak o około 8

pkt proc., co może oznaczać coraz mniejsze dopasowanie ofert pracy do potrzeb zgłaszanych przez absolwentów o najwyższych kwalifikacjach (wykres 4).



Wykres 4. Struktura bezrobotnych według wykształcenia w województwie podkarpackim w latach 2002–2003 (w %).

Źródło: Jak w wykresie 1.

Należałoby w związku z tym zastanowić się nad narzędziami wspomagającymi aktywizowanie tej grupy osób poszukujących pracy, szczególnie, że straty społeczne związane z pozostawaniem bez pracy tej kategorii osób są wysokie. Zadanie to jednak ma wymiar wielopłaszczyznowy. Nie wystarczy, jak się wydaje, stworzyć odpowiednie narzędzia aktywizujące tę grupę. Konieczne jest także opracowanie kompleksowego programu, który pozwoli na dopasowanie strukturalne podaży pracy do popytu na nią. Chodzi więc również o to, aby programy kształcenia i kierunki studiów uwzględniały długookresowe strategie rozwoju województwa. Postulat ten, szczególnie ważny w przypadku bezrobotnych legitymujących się wykształceniem wyższym, jest również istotny w odniesieniu do pozostałych poziomów wykształcenia. Obserwowany jest bowiem, mimo zmniejszającej się populacji bezrobotnych, wzrost udziału kategorii wyższych poziomów wykształcenia, co grozi rozszerzeniem się skali marnotrawstwa wysokich kwalifikacji potencjalnych pracowników.

STRUKTURA BEZROBOTNYCH WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA

Szczególnie istotnym problemem na terenie województwa podkarpackiego jest bezrobocie obserwowane wśród mieszkańców wsi. Jest to zdeterminowane przez rolniczy charakter województwa. Zjawisko to może jednak mieć istotne konsekwencje dla polityki zatrudnienia prowadzonej na badanym obszarze, przede wszystkim ze względu na możliwość pogłębienia się nierównowagi na rynku pracy i utrwalania się sytuacji, w której coraz większa rzesza bezrobotnych będzie charakteryzowała się niskimi kwalifikacjami. Szczególnie może to mieć miejsce po wejściu Polski do Unii Europejskiej, kiedy nowe normy wydajności pracy mogą spowodować upadek niskotowarowych gospodarstw rolnych.

W badanym okresie (grudzień 2002 r. – grudzień 2003 r.), co należy podkreślić, zaobserwowano pewne symptomy poprawy w tej dziedzinie. Wystąpił bowiem względny i bezwzględny spadek liczby osób poszukujących pracy mieszkających na wsi (o około 1 pkt proc. oraz prawie 2 tys. osób). Tym niemniej skala problemu nadal jest duża, bowiem stanowili oni zawsze ponad 63% ogólnej populacji bezrobotnych. Ponadto dynamika wzrostu liczby bezrobotnych rekrutujących się z terenów wiejskich była w ciągu 2003 r. zawsze wyższa niż całej grupy rejestrowanych bezrobotnych. Może to oznaczać, że zmieniająca się sytuacja gospodarcza w znacznie mniejszym stopniu lub wcale nie wpływa pozytywnie na aktywność zawodową w rolnictwie, co wpłynie zapewne na zwielokrotnienie efektów akcesji. Dlatego też konieczne jest prowadzenie zindywidualizowanych działań w odniesieniu do tej grupy bezrobotnych, szczególnie że jej porównywalnie niskie kwalifikacje są zdecydowanym utrudnieniem w zunifikowanym systemie kształcenia i przekwalifikowania, prowadzonego w ramach aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu.

Zagadnienie pochodzenia terytorialnego zarejestrowanych bezrobotnych ma charakter zróżnicowany w województwie podkarpackim. Analizując bowiem strukturę miejsca zamieszkania (wieś – miasto) według powiatów należy podkreślić, że:

- najgorszą sytuację w grudniu 2003 r. zaobserwowano w powiatach: przemyskim (100% bezrobotnych pochodzących z terenów wiejskich), brzozowskim (90,5%), krośnieńskim (89,6%), strzyżowskim (87,6%), rzeszowskim (87,0%), kolbuszowskim (85,9%), leskim (81,4%) oraz łańcuckim (80,0%),
- najlepszą sytuacją w tym samym okresie charakteryzowały się powiaty: stalowowolski (39,4%), nizański (53,7%), bieszczadzki (56,3%) oraz sanocki (56,7%).

Jak wynika z powyższego zestawienia, najwięcej bezrobotnych pochodzących ze wsi było w powiatach stagnacyjno-rolniczych oraz tradycyjnie rolniczych, natomiast najmniej – w zróżnicowanych problemowo. Tylko w jednym z powiatów tradycyjnie rolniczych (niżański) było znacząco mniej bezrobotnych zamieszkujących obszary wiejskie. Może to oznaczać, że aktywna polityka rynku pracy w tym powiecie ma charakter skuteczny lub że działające tam gospodarstwa rolne charakteryzują się porównywalnie wyższą efektywnością, co skutkuje brakiem napływu na lokalny rynek pracy siły roboczej pochodzącej z terenów wiejskich.

Generalnie jednak, sytuacja pod tym względem na badanym obszarze województwa podkarpackiego jest niekorzystna, co powinno stać się przesłanką dla podejmowania intensywnych działań w zakresie aktywizacji zawodowej osób poszukujących pracy.

STOPA BEZROBOCIA

Najważniejszym wskaźnikiem, określającym sytuację na rynku pracy badanego województwa jest stopa bezrobocia. Kształtowała się ona w badanym okresie (grudzień 2002 r. – listopad 2003 r.) w granicach od 16,5% do 16,1%. Była zawsze niższa od przeciętnej stopy bezrobocia w całym kraju o ponad 1 pkt proc. Natomiast w powiatach sytuacja była zróżnicowana (tab. 1).

Tabela 1

Stopa bezrobocia w powiatach województwa podkarpackiego w latach 2002–2003

Wyszczególnienie	31 XII 2002	31 XII 2003	wzrost/spadek
1	2	3	4
Bieszczadzki	27,7	27,6	-0,1
Brzozowski	22,5	22,4	-0,1
Dębicki	17,7	16,8	-0,9
Jarosławski	17,5	17,5	0,0
Jasielski	19,2	19,7	0,5
Kolbuszowski	17,2	17,0	-0,2
Krośnieński	18,1	17,4	-0,7
Leski	20,9	20,6	-0,3
Leżajski	17,2	17,4	0,2
Lubaczowski	18,1	18,3	0,2
Łańcucki	18,4	17,3	-1,1

1	2	3	4
Mielecki	15,5	15,2	-0,3
Niżański	20,3	20,1	-0,2
Przemyski	17,1	16,8	-0,3
Przeworski	15,2	14,4	-0,8
Ropczycko-sędziszowski	18,2	18,0	-0,2
Rzeszowski	15,2	14,6	-0,6
Sanocki	19,4	19,6	0,2
Stalowowolski	15,6	14,6	-1,0
Strzyżowski	19,8	20,1	0,3
Tarnobrzegi	17,3	17,1	-0,2
Krosno m.	10,1	9,5	-0,6
Przemyśl m.	18,7	20,5	1,8
Rzeszów m.	9,8	9,4	-0,4
Tarnobrzeg m.	18,4	18,5	0,1

Źródło: Jak w wykresie 1.

W większości powiatów zaobserwowano zmniejszenie się stóp bezrobocia, przy czym największy wystąpił na lokalnym rynku pracy powiatów: dębickiego, łańcuckiego i stalowowolskiego, a więc przede wszystkim powiatów zróżnicowanych problemowo. Jednak tylko w powiecie stalowowolskim stopa bezrobocia była znacząco niższa od tej, którą obserwowano na obszarze województwa (o prawie 2 pkt proc.). Przyczyną tego może być koncentracja na tych terenach działalności przemysłowej, która w badanym województwie daje pozytywny efekt w postaci większego zrównowazenia lokalnych rynków pracy.

W badaniach zwrócono również uwagę na obszary, w których nie miała miejsca poprawa sytuacji w zakresie obserwowanych wskaźników. Należały do nich głównie powiaty o charakterze rolniczym, przy czym największym wzrostem stopy bezrobocia charakteryzowało się miasto Przemyśl (o 1,8 pkt proc.). Należy jednocześnie podkreślić, iż wszystkie te powiaty charakteryzował wyższy w porównaniu do województwa poziom stóp bezrobocia. Różnica oscylowała w przedziale od 2 pkt proc. do prawie 4 pkt proc. A więc znaczenia problemu aktywizacji obszarów wiejskich w badanym województwie nie można, jak to już podkreślano wcześniej, przecenić. Powstaje zatem pytanie o narzędzia, które mogłyby przyczynić się do ograniczenia nierównowagi na lokalnych rynkach pracy. W świetle programów, będących konsekwencją procesów akcesji, szczególne znaczenie powinno przypisywać się czynnikowi przedsiębiorczości, który jest podstawową przesłanką, a jednocześnie stymulatorem zmian w poziomie aktywności ekonomicznej ludności. Wskazują na zarówno ustalenia Traktatu Am-

sterdamskiego, jak i Strategii Lizbońskiej. Jednak działania w tej dziedzinie, szczególnie na obszarach niskiej „kultury pracy”, mogą napotykać szereg barier o różnorodnym charakterze: społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Konieczne jest więc zastosowanie w każdym z tych zakresów kompleksowego działania, które podporządkowane powinny być kształtowaniu postaw proefektywnościowych oraz aktywizujących, w kierunkach do chwili obecnej niewystępujących na tych obszarach. Wykorzystanie szans, które stwarza środowisko naturalne powinno stać się chyba jednym z podstawowych kierunków działań strategicznych. Również rozwój infrastruktury oraz kształcenia ustawicznego powinien przynieść pozytywne efekty dla lokalnych rynków pracy. Nie mniejsze znaczenie w tym obszarze powinno przynieść współdziałanie w zakresie polityki zatrudnienia i polityki edukacyjnej, które w sposób wyprzedzający powinno ograniczać możliwość wystąpienia niedopasowań na tych rynkach, głównie z punktu widzenia celów rozwoju długookresowego całego województwa.

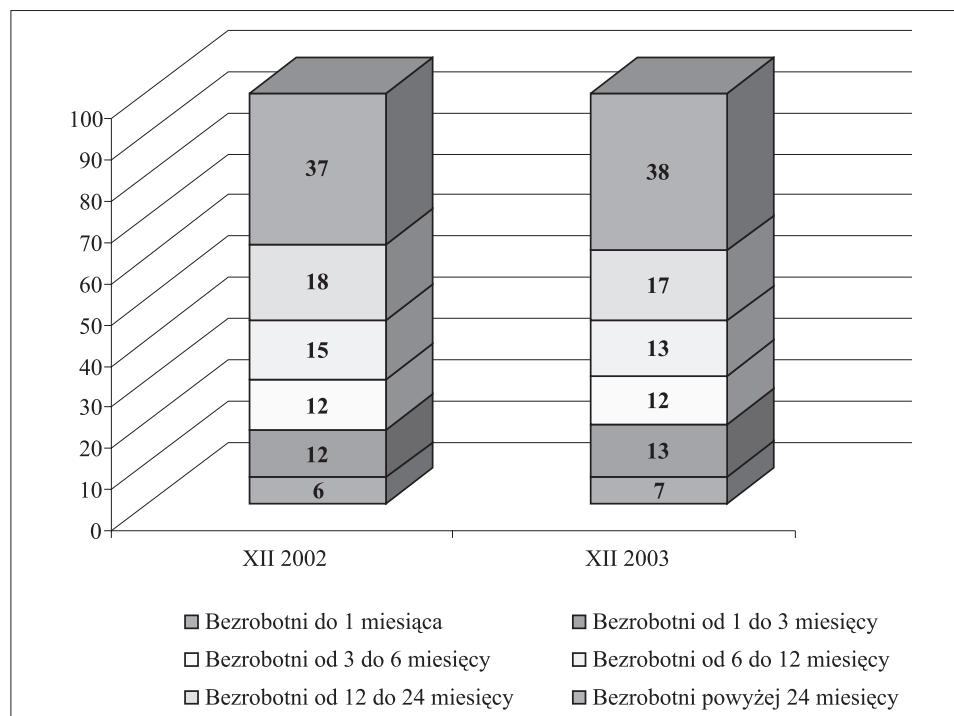
GRUPY PROBLEMOWE NA RYNKU PRACY WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

Szczególną rolę w ocenie zjawiska bezrobocia na obszarze regionu odgrywa problem bezrobocia długotrwałego oraz bezrobocia wśród ludzi młodych. Są to bowiem grupy osób poszukujących pracy, gdzie koszty bezrobocia są zdecydowanie najwyższe i mają wielopłaszczyznowy charakter. Zarówno wśród ludzi młodych, jak i poszukujących pracy ponad rok (często dłużej), brak możliwości znalezienia pracy powoduje zniechęcenie i większą skalę patologii, co przy kosztach związanych z utratą kwalifikacji daje zwielokrotnione straty ekonomiczne. Także stymulowanie aktywności zawodowej w tych grupach bezrobotnych znacznie więcej kosztuje, chociaż w istotniejszy sposób dotyczy to osób długotrwanie bezrobotnych, aniżeli absolwentów. Obie grupy różnicuje bowiem stopień elastyczności zawodowej, który może odgrywać ważną rolę w działaniach nastawionych na przekwalifikowanie osób poszukujących pracy.

Długotrwanie bezrobotni

Na rynku pracy województwa podkarpackiego długotrwanie bezrobotni stanowili zawsze w okresie od grudnia 2002 r. do grudnia 2003 r. ponad 55% wszystkich poszukujących pracy. Jednocześnie zmniejszyła się w badanym czasie grupa pozostająca bez pracy do 24 miesięcy (o prawie 3 tys.), natomiast zwiększyła się liczba osób, które nie uzyskały pracy przez okres powyżej 2 lat (o prawie

1 tys.)¹. Ci ostatni dominowali zresztą zawsze w grupie osób długotrwale bezrobotnych. Oznacza to, że pogłębia się na obszarze województwa bezrobocie strukturalne, a więc zwiększa się dysproporcja między liczbą ofert pracy a liczbą osób poszukujących pracy w zawodach, które na badanym obszarze mogą zanikać. Sytuacja ta może również wskazywać na nieskuteczność działań aktywnej polityki zatrudnienia w odniesieniu do tej szczególnej grupy osób. Uwagi te mogą być tym bardziej zasadne, że w przypadku innych kategorii bezrobotnych, poklasyfikowanych według okresu pozostawania bez pracy, widoczne są również pozytywne zmiany, które występują przecież w odniesieniu do całej populacji bezrobotnych w badanym województwie. Na przykład na przestrzeni całego badanego okresu o ponad 3 tys. zmniejszyła się liczebność grupy osób poszukujących pracy od 6 do 12 miesięcy. W innych kategoriach zmniejszenie liczby osób poszukujących pracy było mniej znaczące (wykres 5).



Wykres 5. Struktura bezrobotnych według czasu pozostawania bez pracy w województwie podkarpackim w latach 2002–2003 (w%).

Źródło: Jak w wykresie 1.

¹ Znacznie bardziej, bo o ponad 1,3 tys. osób, zwiększyła się jedynie populacja tych, którzy poszukiwali pracy od 1 do 3 miesięcy.

Niebezpieczeństwa i koszty związane z długotrwałym pozostawianiem bez pracy mogą być jeszcze bardziej widoczne, jeżeli weźmiemy pod uwagę strukturę bezrobotnych według wieku, wykształcenia oraz stażu pracy.

W województwie podkarpackim w grudniu 2003 r. ponad 1/5 wszystkich bezrobotnych to osoby w wieku 18–24 lat, poszukujące pracy powyżej 24 miesięcy. Do 34. roku życia, czyli w młodszych rocznikach wieku produkcyjnego, łącznie poszukiwało pracy więcej niż dwa lata prawie 50% wszystkich długotrwanie bezrobotnych. Sytuacja ta może w konsekwencji przynieść zwiększenie niezadowolenia młodych ludzi z tytułu prowadzonych działań aktywnej polityki rynku pracy, a jednocześnie może przyczynić się do strat, związanych z niewykorzystaniem potencjału kwalifikacyjnego. Należy też podkreślić, że brak innych propozycji, które mogą stanowić zamiennik pracy, może spowodować intensyfikację patologii społecznych, a także niezadowolenia społecznego. Z uwagi na to, że grupa ta charakteryzuje się porównywalnie wysokim stopniem elastyczności zawodowej, należy przede wszystkim tu skierować działania, mające na celu przekwalifikowanie zawodowe oraz inne formy aktywności zawodowej (tab. 2).

Tabela 2

Długotrwanie bezrobotni według wieku, wykształcenia oraz stażu pracy w województwie podkarpackim w grudniu 2003 r. (w osobach)

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym:	
		bezrobotni od 12 do 24 miesięcy	bezrobotni powyżej 24 miesięcy
1	2	3	4
Ogółem	182 497	31 045	70 181
Wiek w latach			
15–17 lat	5	0	0
18–24 lat	51 034	9911	10 695
25–34 lat	58 534	9994	22 805
35–44 lat	42 195	6545	20 696
45–54 lat	27 530	4175	14 076
55–59 lat	2768	370	1618
60 i więcej	431	50	291
Wykształcenie			
– wyższe	8866	1491	1201
– policealne i średnie zawodowe	43 507	8164	12 288
– średnie ogólnokształcące	11 615	2215	3317
– zasadnicze zawodowe	69 673	11 840	27 784

1	2	3	4
– gimnazjalne i poniżej	48 836	7335	25 591
Staż pracy			
do 1 roku	25 456	3880	13 025
1–5 lat	37 930	6858	13 244
5–10 lat	24 547	4147	9096
10–20 lat	28 672	4895	12 537
20–30 lat	13 533	2533	4246
30 i więcej lat	1219	205	178
bez stażu pracy	51 140	8527	17 855

Źródło: Jak w wykresie 1.

To samo może dotyczyć osób w wieku najwyższej aktywności zawodowej (35–44 lat), którzy stanowią około 1/4 wszystkich długotrwale bezrobotnych. Ponadto konieczne wydaje się również proponowane już skorelowanie działań w zakresie polityki rynku pracy i polityki edukacyjnej. Zauważa się bowiem, że 2/3 wszystkich długotrwale bezrobotnych stanowiły w badanym momencie osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niższym. Niskie kwalifikacje to z jednej strony możliwość szybkiego przekwalifikowania, z drugiej jednak to możliwość uwzględnienia w działaniach procedur związanych z kształceniem ustawicznym, a więc podwyższaniem kwalifikacji. Chodzi jednak o to, aby struktura kierunków kształcenia była adekwatna do przyjętych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. W innym przypadku straty związane z pozostawianiem tak dużej rzeszy osób poza aktywnością zawodową mogą ulec dalszemu zwiększeniu.

Powyższe postulaty potwierdza także analiza struktury długotrwale bezrobotnych według stażu pracy. Ponad 1/4 wszystkich poszukujących pracy ponad 24 miesiące to osoby bez stażu pracy. Może to oznaczać, że jest to jeden z podstawowych czynników, wpływających na ograniczenie możliwości zatrudnienia. Dlatego też wszelkie inicjatywy, mające na celu danie możliwości uzyskania praktyki zawodowej nie tylko o charakterze ogólnokrajowym, ale także regionalnym, powinny stać się naczelnym zadaniem publicznych służb zatrudnienia.

Oczywiste jest jednak, że nie tylko tego rodzaju działania powinny mieć miejsce, bowiem podobna liczba osób pozostaje bez pracy powyżej 2 lat, legitymując się znaczącym stażem pracy (od 10 do 30 lat). Można domniemywać, że są to przede wszystkim bezrobotni, zwolnieni w wyniku działań restrukturyzacyjnych, często znakomici fachowcy. Ich aktywizacja zawodowa powinna odbywać się na zasadach głównie przekwalifikowań oraz zakładania własnej

działalności gospodarczej. Jest to jednak działanie bardzo trudne, albowiem jako ważną barierę należy tu traktować zniechęcenie.

Generalnie, sytuację długotrwale bezrobotnych na rynku pracy powinny kształtować zróżnicowane działania, których efektywność można będzie ocenić w długim okresie.

Bezrobocie wśród absolwentów

Na koniec grudnia 2003 r. w województwie podkarpackim zarejestrowanych było 10 868 bezrobotnych absolwentów szkół ponadpodstawowych. Ich liczba w porównaniu do listopada tego samego roku wzrosła o 9,7%, a w porównaniu do grudnia 2002 r. – o 3,0%. Była to więc jedyna grupa bezrobotnych, wśród której utrzymana została tendencja wzrostowa. Może to być wynikiem początkowej fazy, powszechnie obserwowanej w naszym kraju coraz większej presji na rynek pracy ludzi młodych, wywodzących się z roczników wyżu demograficznego.

Bezrobotni absolwenci stanowili w ostatnim miesiącu ubiegłego roku 6,0% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych, co było odsetkiem wyższym o 0,4 pkt proc. od analogicznego w 2002 r. W całym 2003 r. „napływ” absolwentów do bezrobocia był większy od „odpływu” o 320 osób. Ponad 36% bezrobotnych w tej grupie znalazło w ciągu 2003 r. pracę².

Struktura wykształcenia zarejestrowanych absolwentów przedstawiała się następująco:

- bezrobotni absolwenci szkół wyższych stanowili 23,5% całej populacji bezrobotnych absolwentów (2552 osoby); ich liczba w porównaniu do grudnia 2002 r. zwiększyła się o 8,9%,
- bezrobotni absolwenci szkół policealnych i średnich zawodowych stanowili 41,5% wszystkich absolwentów poszukujących pracy (4505 osób); ich liczba w porównaniu do grudnia 2002 r. zwiększyła się o 0,4%,
- bezrobotni absolwenci liceów ogólnokształcących stanowili 14,1% zarejestrowanych absolwentów (1533 osoby); ich liczba wzrosła w porównaniu do grudnia 2002 r. o 28,6%,
- bezrobotni absolwenci zasadniczych szkół zawodowych stanowili 19,2% wszystkich bezrobotnych absolwentów (2090 osób); ich liczba spadła w porównaniu do grudnia 2002 r. o około 11%,
- bezrobotni absolwenci szkół gimnazjalnych stanowili 1,7% wszystkich poszukujących pracy absolwentów (188 osób); ich liczba wzrosła w porównaniu do grudnia 2002 r. o 8,1%.

² Absolwenci podejmowali pracę w ramach prac interwencyjnych, umów absolwenckich, robót publicznych, z tytułu udzielonej pożyczki, rozpoczęcia szkolenia oraz rozpoczęcia stażu pracy.

Tak więc tylko w grupie osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym w okresie roku nastąpiła poprawa. Może to świadczyć o postępujących procesach dostosowywania struktury kształcenia do potrzeb rynku pracy, a także o zwiększającym się zapotrzebowaniu na pracowników z tym poziomem wykształcenia na regionalnym rynku pracy.

Najgorszą niewątpliwie sytuację na rynku pracy województwa podkarpackiego mieli absolwenci szkół policealnych i średnich zawodowych. Mimo porównywalnie niewielkiego wzrostu populacji bezrobotnych, charakteryzujących się tym poziomem wykształcenia, jej liczebność może sprawiać problemy, bowiem w krótkim okresie trudno byłoby oczekiwać przekwalifikowania wszystkich przedstawicieli tej grupy. Podobnie należy się odnieść do kategorii osób z wykształceniem wyższym. Wprawdzie i tu nie obserwowano gwałtownych zmian, tym niemniej w grudniu 2003 r. po raz pierwszy liczebność tej grupy przewyższyła kategorię osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Jest to zapewne skutek „pędu” do podnoszenia kwalifikacji, który powinien znaleźć odzwierciedlenie w zapotrzebowaniu zgłaszanym przez pracodawców. Tak więc należałoby przyjrzeć się głównym kierunkom kształcenia zarówno na poziomie średnim, jak i wyższym. „Produkowanie” bezrobotnych przez system edukacji jest bowiem bardzo kosztowny. Konieczne są w tym przypadku dodatkowe nakłady, które znacząco podwyższają koszty uzyskania pracownika o kwalifikacjach przydatnych na rynku pracy.

W przypadku analizy struktury bezrobotnych absolwentów według wykształcenia na uwagę zasługuje jeszcze jeden element. Najwyższą dynamikę wzrostu liczebności zaobserwowano w grupie absolwentów kończących szkoły średnie ogólnokształcące. Stanowili oni zwykle dość nieliczną grupę. Tak jest zresztą również w przypadku grudnia 2003 r. Powszechnie uważa się, że niebezpieczeństwo gwałtownego rozrostu liczebności tej kategorii nie występuje, ponieważ są to osoby nieposiadające kwalifikacji. Głównym więc ich zadaniem jest uzyskanie kwalifikacji w drodze dalszego procesu kształcenia. Tak istotne zwiększenie liczebności kategorii bezrobotnych absolwentów z ogólnym poziomem wykształcenia w województwie podkarpackim może świadczyć o początku zmian w świadomości tej grupy młodych ludzi. Występujące na rynku pracy trudności ze znalezieniem odpowiedniego stanowiska pracy niezależnie od poziomu wykształcenia, mogą przyczyniać się do zwiększania niechęci do podejmowania dalszej nauki. Ten pierwszy sygnał należy potraktować bardzo poważnie, bowiem jego konsekwencją może być zwiększające się zniechęcenie do aktywnego traktowania rynku pracy w sensie kształcenia permanentnego oraz dążenia do wielozawodowości. Zaprezentowana sytuacja może też być przejawem ubożenia społeczeństwa, co przy ograniczonym dostępie do szkolnictwa publicznego,

praktycznie zamyka młodym drogę do podwyższania, bądź uzyskiwania kwalifikacji za pośrednictwem systemu szkół niepublicznych.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Przedstawiona analiza sytuacji na rynku pracy województwa podkarpackiego sprawia, że można dostrzec w niej pewne symptomy poprawy, jednak w niejednakowym stopniu dotyczą one całego obszaru badanego regionu. Można bowiem dostrzec, że w zdecydowanie gorszej sytuacji (nadal) znajdują się obszary, gdzie nie dominuje rolnictwo, chociaż zmiany zachodzące na rynku pracy w okresie pierwszego kwartału 2003 r. wskazują, że na tych właśnie terenach obserwowany jest największy postęp, pozwalający mieć nadzieję na niewielką poprawę sytuacji. Szczegółowe spostrzeżeniami są następujące:

- Znacznie gorszą sytuacją pod względem równowagi na lokalnych rynkach pracy charakteryzują się obszary wiejskie. Wynika to z monokultury zawodowej oraz powszechnie obserwowanych niższych kwalifikacji zasobów pracy.
- Bardzo często nierównowaga na rynku pracy związana jest z przekształceniami strukturalnymi, zachodzącymi w lokalnych gospodarkach. Racjonalizacja zatrudnienia związana z procesami prywatyzacji oraz generalnie urynkowienie kolejnych segmentów gospodarki, prowadzą bowiem w pierwszym rzędzie do uwalniania zbędnych zasobów pracy. Nakładająca się na to dekoniunktura gospodarcza może spowodować dodatkowe, aczkolwiek okresowe nasilanie się tych zjawisk.
- Poza specyficznymi kategoriami zawodów, które reprezentują bezrobotni, związanymi z charakterem gospodarczym regionu, bardzo często występują tu kategorie, których pojawienie się na rynku pracy wywołane jest niedostosowaną do potrzeb rynku pracy strukturą kształcenia. Wywoływana jest ona brakiem spójności między strukturą systemu edukacyjnego a potrzebami zgłaszanymi przez pracodawców. Niedopasowanie to jest najczęściej wynikiem sprzeczności pojawiających się między czasem trwania nauki a zmianami struktury gospodarczej.

Przedstawione powyżej generalne uwarunkowania sytuacji na rynku pracy województwa podkarpackiego pozwalają na sformułowanie wniosków szczegółowych, dotyczących regionu podkarpackiego.

Po pierwsze, konieczne jest zaktywizowanie mieszkańców wsi poprzez szkolenia podwyższające lub zmieniające kwalifikacje zawodowe. Duże znaczenie ma rozwój przedsiębiorczości (tworzenie własnych miejsc pracy) i oddziaływanie na konkurencyjność osób pozostających bez pracy, a pochodzących z tych obszarów, w porównaniu do innych bezrobotnych.

Po drugie, ważnym problemem pozostaje nadal zagadnienie wąskoprofilowego bądź szerokoprofilowego kształcenia. Z punktu widzenia potrzeb rynku pracy, odpowiedź na pytanie jest związana z jego charakterem. Jednorodny pod względem możliwości zatrudnienia rynek pracy (zawody pochodzące z jednej bądź najwyżej kilku dziedzin działalności gospodarczej), daje bowiem możliwość absorbowania nadwyżek osób poszukujących pracy, wykształconych wąskoprofilowo. W przypadku rynku niejednorodnego natomiast, szanse na znalezienie pracy mają te osoby, których wykształcenie jest szerokoprofilowe. Postulowana od dawna polizawodowość w procesie kształcenia ustawicznego, przyczyniłaby się w przypadku wielu rynków lokalnych do ograniczenia występującej na nich nierównowagi. Na tym tle postulować należałoby również podjęcie działań w zakresie korelacji działalności edukacyjnej badanego obszaru z potrzebami rynku pracy. Straty wywołane „kształceniem dla bezrobocia” powinny ulec zasadniczemu ograniczeniu. Przyczyniają się one bowiem do utrwalania wadliwych z punktu widzenia potrzeb rynku pracy struktur kształcenia, które ze względów społecznych traktowane są jako niezbędne.

Po trzecie, obiektywną koniecznością staje się wpływanie na zwiększenie mobilności przestrzennej (w ramach województwa) bezrobotnych. Środkiem, który odgrywałby rolę stymulującą, mogłoby być dofinansowywanie bezrobotnych, którzy chcieliby skorzystać z tej szansy. Dotychczasowe ustalenia prawne w tej dziedzinie są niewystarczające, bowiem w znacznym stopniu, w wyniku likwidacji systemu urzędów pracy, zniknął przepływ informacji poziomej między nimi. Postulat ten powinien znaleźć zastosowanie nie tylko w odniesieniu do wszystkich osób poszukujących pracy, ale przede wszystkim do tych, którzy bezskutecznie jej poszukują ponad rok (bezrobocie długotrwałe). Konieczne byłoby zatem działanie mające na celu zwiększanie aktywności ekonomicznej tej grupy tym bardziej, że dominują w niej osoby młode³.

Po czwarte, niezbędnym kierunkiem działania powinno być również przestrzenne zróżnicowanie instrumentów wspomagających aktywność zawodową bezrobotnych. Mamy tu głównie na uwadze aktywne instrumenty polityki rynku pracy. Pojawiające się, często w porównywalnie krótkim okresie, nowe możliwości, wymagają ukształtowania nowych jakościowo, do tej pory niewystępujących na rynku pracy, umiejętności.

Wreszcie po piąte, zróżnicowana sytuacja mężczyzn i kobiet na regionalnym rynku pracy powinna również zaowocować stosowaniem odmiennych narzędzi polityki rynku pracy. W powiatach stagnacyjno-rolniczych oraz tradycyjnie rolniczych, niezbędne jest położenie nacisku na kształcenie ustawiczne umożliwia-

³ Bezrobotni absolwenci po upływie 12 miesięcy stają się automatycznie długotrwałe bezrobotnymi.

jące aktywizację zawodową mężczyzn. Charakteryzują się one bowiem zdecydowaną przewagą kobiet wśród bezrobotnych. Natomiast w powiatach zaliczanych do grodzkich i zróżnicowanych problemowo powinno się tworzyć sprzyjające warunki dla podwyższania kwalifikacji, bądź przekwalifikowania bezrobotnych kobiet. Działania w tej dziedzinie powinny mieć charakter znacznie wykraczający poza obszar regionu, tym niemniej należy zastanowić się nad podejmowaniem inicjatyw lokalnych. Jest to tym bardziej ważne, że dyskryminacji nie przeciwdziała wyższy poziom wykształcenia kobiet niż mężczyzn. Konieczne jest zatem opracowanie systemu zachęt dla pracodawców w celu ograniczenia ich niechęci do zatrudniania kobiet.

W rozwiązywaniu problemów na regionalnych rynkach pracy niezwykle ważnym zagadnieniem obecnie i w przyszłości może być promowanie elastycznych form zatrudnienia i organizacji pracy. Z dotychczasowych badań (Kryńska [red.] 2003) wynika, że nietypowe formy zatrudnienia i organizacji pracy w Polsce jak dotychczas są stosowane sporadycznie, a wielu pracodawców nadal podchodzi do nich z niechęcią. Przeciwnikami wprowadzenia niestandardowych form pracy również bardzo często są sami pracownicy i przedstawiciele związków zawodowych. Związane jest to z tym, iż w Polsce te formy zatrudnienia nie doczekały się regulacji prawnych, które zapewniłyby pracownikom warunki zatrudnienia takie same jak te, które posiadają osoby pracujące w formie standardowej⁴.

LITERATURA

Kryńska E., (red.), *Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a popyt na pracę w Polsce*, IPiSS, Warszawa 2003.

Unemployment on the Labour Market in Podkarpackie Voivodeship in 2003

Summary

Situation on the regional labour market is always the subject of experts' special interest, first of all because the losses induced by professional passivity of labour resources are the most perceptible for economy of every area. The reasons and structure of people on this market are interesting because it could constitute reason to take diversified actions

⁴ Zatrudnienie standardowe to praca w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony.

that in significant degree can reduce negative consequences of high disproportion appearing on these markets.

Podkarpackie voivodeship is the area where the unemployment phenomenon appears in significant smaller scale comparing to other regions, however type of this unemployment (structural) and character of economy cause that there appear especially difficult conditions to reduce its size. The aim of this study is to show the situation on the labour market of podkarpackie voivodeship, with special regards to unemployment. In the study there were used the grounds from project realized in the voivodeship – Human Resources Development – Business Training and Guidance for People at Stake of Unemployment – Podkarpackie Voivodeship, coordinated by PARP and financed by PHARE fund.